

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 14, grudzień 2019 08:58

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 1354

Dwudziestolecie Związku Powiatów Polskich to okazja do wspomnień, dużej radości i dumy, ale też do podsumowań. *Nawet najtrudniejsze zadanie można rozwiązać, jeśli się dobierze grono dobrych ludzi* – mówi Andrzej Czerwiński, prezydent miasta Nowego Sącza I kadencji, członek Komitetu Założycielskiego i później także Zarządu ZPP, poseł V, VI, VII i VIII kadencji Sejmu RP, Minister Skarbu Państwa. Jednak dziś samorząd mierzy się z poważnymi wyzwaniami. Czy nadal warto starać się i walczyć?

Podczas posiedzenia Zarządu Związku Powiatów Polskich w Nowym Sączu, 6 grudnia odebrał Pan odznaczenie Bene Meritus Powiatom. To nagroda za szczególne zasługi dla samorządu. Jak Pan wspomina tę pracę?

Andrzej Czerwiński: Chciałbym powiedzieć o pewnej inicjatywie i determinacji ludzi, z którymi pracowałem w 1998 roku, potem w 1999 przy tworzeniu nowych struktur samorządowych. Nie było to takie proste, władza uważała wtedy – podobnie pewnie jak dzieje się to teraz – że centralne zarządzanie jest w Warszawie i to ono jest najsilniejsze i najsprawniejsze. Z tego względu stworzenie jakiejś organizacji samorządowej nie było wcale oczywistą sprawą. Jednak zebrało się wówczas sporo ludzi i zostało zadane pytanie – czy jest taka część zadań, które mogłyby być administrowane przez *quazi* powiaty. Czy te zadania naprawdę muszą być administrowane przez władze centralne? Odpowiedź była pozytywna – zrobiono spis zadań, nie było ich wiele, ale rząd zgodził się na to, w późniejszym czasie także przez ustawę parlamentarną, że te zadania mogą znajdować się w rękach lokalnej samorządności. Powołanie do życia powiatów w 1999 roku nie zamknęło sprawy, bo jak zwykle gdy władza coś daje, to zapomina o pieniądzach na zrealizowanie tych zadań. Skupienie powiatów wokół Związku Powiatów Polskich spowodowało to, że ta silna reprezentacja z całej Polski poprzez swoich przedstawicieli mogła się upominać o pewne niezrównoważone finansowanie zadań, mieliśmy swojego przedstawiciela w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Te początkowe lata dały bardzo wiele, bo przez to, że samorządy, a konkretnie miasta na prawach powiatu i nowe powiaty, negocjując z rządem zbudowały trwałą płaszczyznę finansowania nowych zadań.

Dwadzieścia lat temu było warto się starać, zabiegać, wytrwać w tym postanowieniu, by kształtować polską samorządność. Czy dzisiaj też jest warto?

Andrzej Czerwiński: Kiedyś profesorowie ze Stanów Zjednoczonych, ze świata, uczyli samorządności jako takiej i mówili, że każda współpraca wymaga czasu, ale daje lepsze rezultaty. Czyli teraz idea współdziałania w korporacjach samorządowych – takich, jaką jest na przykład Związek Powiatów Polskich, ale też Związek Miast Polskich, Unia Metropolii, Związek Gmin Wiejskich itd. ma sens, ponieważ każda organizacja ma specyfikę działania. W pojedynczym stukaniu do drzwi nikt tego nie słyszy, ale jeśli przekazuje się wspólne zadanie w sposób racjonalny, to warto to robić. Myślę, że przed związkami, stowarzyszeniami, krótko mówiąc – korporacjami samorządowymi jest dobra przyszłość. Każdy rząd, bez względu na to, czy jest prosamorządowy czy przeciwko samorządności, musi ten głos usłyszeć.

Czym dla Pana jest odznaczenie Bene Meritus Powiatom?

Andrzej Czerwiński: Traktuję moją pracę na rzecz samorządu jako bardzo miłe wspomnienie. Nie jako ciężką pracę. Współpraca z mądrymi ludźmi, trud rozłożony na wielu ludzi, daje satysfakcję. To są doskonałe wspomnienia, skutek tych działań jest namacalny, dobry, ogólnopolski. W całym kraju wszyscy wiedzą o powiatach, związkach, to trwa do tej pory. Także mam ogromną satysfakcję i radość,

W samorządności najważniejsze jest współdziałanie – wywiad z Andrzejem Czerwińskim

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: sobota, 14, grudzień 2019 08:58

Małgorzata Orłowska

Odsłony: 1354

że mogłam wtedy pracować z bardzo dobrymi, sprawnymi ludźmi i to odznaczenie pokazuje, że warto i że nawet najtrudniejsze zadanie można rozwiązać, jeśli się dobierze grono dobrych ludzi.